Nr 123. Kraków, Czwartek 17 Marca 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zamachy na obchód grunwaldzki.

(Telegram „N. Reformy“).

Frankfurt. Do „Frankf. Ztg“ donoszą z Wiednia:

W zupełnej ciszy i tajemnicy rozegrała się sprawa, która dowodzi, że polityka polska kanclerza Bethmann-Hollwega jest w każdym razie o jeden stopień inną, niż dawniejsza. W Galicyi istniał zamiar nadania obchodowi pięćsetnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem charakteru wielkiej antypruskiej demonstracyi, w której wziąć mieli udział Sokoli czescy. Tymczasem dwaj polscy hrabiowie: Wodzicki i Stanisław Tarnowski, których zamierzano powołać do prezydyum komitetu obchodowego, oświadczyli w krakowskim „Czasie“, że godność tę przyjmą jedynie w razie, jeżeli obchód ograniczy się do uroczystości pamiątkowo kościelnej, ponieważ każda inna forma obchodu mogłaby zaszkodzić Polakom w Prusach.

Jest rzeczą znamienną — pisze korespondent wiedeński — że radykalne polskie koła zaniechały zupełnie zwykłego w takich razach ostrego zaatakowania (Sturmlaufen) tych „zdrajców ojczyzny“. Umiarkowanie to łączą tutaj (w Wiedniu) z niedawnym pobytem polskich posłów z Prus w Krakowie i we Lwowie, a nadto z naprężonemi stosunkami między Austro-Węgrami a Rosyą. Naprężenie to skłania Polaków w Galicyi do pojednania się ze sprzymierzeńcem Austryi: Niemcami. Roztropna ta zmiana w zachowaniu się Polaków galicyjskich umożliwioną została, jak tutaj przypuszczają, jedynie przez tę okoliczność, iż rząd pruski, mimo nacisku hakatystów, zawsze jeszcze wzbrania się przystąpić do wykonania ustawy o wywłaszczeniu. Ubolewaćby należało, gdyby wszechniemieckie krótkowidztwo popsuło znów tę znośną sytuacyę, co zresztą nie pozostałoby bez wpływu także na zagraniczną politykę Austro-Węgier.

Korespondencya powyższa, wysłana z Wiednia do „Frankfurter Zeitung“, jest tylko dowodem, jakich dróg i sposobów używają pewne sfery polityczne, ażeby zapobiedz otwartemu i szczeremu zamanifestowaniu polskich uczuć narodowych z okazyi wielkiej rocznicy grunwaldzkiej. Ze względu na drażliwość Prus poruszono w Wiedniu wszelkie sprężyny, zaapelowano do „roztropności politycznej“ nawet rzekomo „radykalnych“ kół polskich — a przedewszystkiem rzucono na szalę możliwość zaniechania ekspropryacyi w zaborze pruskim — w razie zredukowania uroczystości grunwaldzkich do możliwie najskromniejszych rozmiarów.

Z całej korespondencyi wiedeńskiej we „Frankfurter Zeitung“ przebija historyczna trwoga pewnych sfer politycznych przed gorętszemi objawami ducha narodowego w Galicyi, trwoga, która zaleca nam nawet pojednanie się z gnębicielami ludności polskiej w zaborze pruskim — ze względu na... naprężone stosunki austro-rosyjskie. Uroczystości grunwaldzkie mają być udaremnione nawet kosztem logiki i godności narodowej. Spodziewać się jednak należy, że ogół polski zrozumie te manewry i nie wejdzie na drogę nowej, upokarzającej „polityki ugodowej“.

Reforma wyborcza w Prusach.

(Tel. biura Wolffa.)

Berlin, 17 marca.

W Sejmie pruskim odbyło się wczoraj trzecie czytanie reformy wyborczej.

Po oświadczeniach pos. Heydebranda imieniem konserwatystów i pos. Herolda imieniem centrum, którzy w zasadzie godzą się na uchwały już zapadłe w drugiem czytaniu, kanclerz Bethmann-Hollweg oświadczył, że rząd stoi na tem stanowisku, iż nie można odrazu przyznać bezpośredniego i tajnego prawa głosowania; dlategoteż w swoim projekcie proponował zatrzymanie wyborów pośrednich przy zaprowadzeniu tajnego głosowania. Komisye i Izba w drugiem czytaniu zmieniły projekt w tym kierunku, że wprowadziły tajność do wyboru prawyborców. Wobec tego, że za tem oświadczyła się większość, rząd się nie sprzeciwia.

Pos. Fischbeck imieniem partyi postępowej oświadczył się przeciw przedłożeniu, ponieważ nie jest ono dostatecznem rozszerzeniem prawa głosowania.

Ks. Jażdżewski oświadczył imieniem Polaków, że głosować będą przeciw ustawie, ponieważ nie daje ona tajnego prawa głosowania i nie zawiera gwarancyi co do usunięcia postronnych wpływów przy wyborach,

Pos. Liebknecht imieniem socyalistów wystąpił przeciw ustawie. Gdy w ciągu swej mowy nazwał Izbę „budą handlarską“, został przywołany do porządku.

Pos. Bell imieniem centrum odpierał zarzut, jakoby partya sprzeniewierzyła się swemu pierwotnemu stanowisku w sprawie reformy i twierdził, że partya jego uzyskała znaczne ulepszenia w przedłożeniu.

Po dalszej dyskusyi przyjęto całą ustawę z nieznacznemi zmianami w brzmieniu uchwalonem w drugiem czytaniu. Głosowanie odbyło się imienne. Za ustawą głosowało 237 przeciw 167 posłów. Przeciw głosowało: 6 konserwatystów, wolnokonserwatyści, narodowo-liberalni, postępowa partya ludowa, Polacy i socyaliści.

Demonstracye.

Brandenburg. Podczas onegdajszych demonstracyj wyborczych. demonstranci obrzucili policyę flaszkami. Policya zrobiła użytek z broni, przyczem kilka osób zraniono.

Kiel. Przy onegdajszych demonstracyach wyborczych przyszło tu do krwawych starć z policyą. Gdy policya dała kilka strzałów, wówczas padły także strzały z pośród demonstrantów. Około 15 osób odniosło zranienia. Na zgromadzeniach uchwalono rezolucyę z oświadczeniem, że w Prusach tak długo nie będzie spokoju, dopóki nie będzie wprowadzone powszechne i tajne prawo głosowania.

Polityka zagraniczna Niemiec.

(Tel. Biura Wolffa.)

Berlin. Parlament obradował wczoraj dalej nad budżetem sekretarza stanu spraw zagranicznych.

Kanclerz Bethmann-Hollweg oświadczył, że w sprawie marokańskiej rząd trzyma się ściśle umów zawartych w Algeciras i ma zawsze postępować w porozumieniu z wszystkimi innymi interesowanymi mocarstwami. Co do zarzutów niektórych posłów i dzienników, jakoby polityka niemiecka nie była teraz tak silną i zdecydowaną, jak dawniej, to kanclerz musi zarzuty te odeprzeć, ponieważ nie ma żadnych faktów na ich poparcie. Mowca pyta, kiedy w ostatnich czasach okazała się słabość lub chwiejność polityki niemieckiej za granicą. Podnosi konieczność większej obrony interesów ekonomicznych Niemiec za granicą. Kwestya przynależności państwowej Niemców za granicą wymaga reformy. Powiedziano — mówi kanclerz — że w polityce zagranicznej jestem słabym i ustępliwym, ponieważ nie mam za sobą tak silnej większości, jak ks. Bülow w czasie bloku. Sądząc jednak, że bez względu na swe stanowisko wobec polityki wewnętrznej, wszystkie stronnictwa zgodne są w sprawach polityki zagranicznej i popierają politykę zagraniczną rządu, nie czyniąc jej zależną od polityki wewnętrznej. Potem odpierał kanclerz zarzuty poczynione sekretarzowi stanu Schönowi i oświadczył, że obejmuje za jego czyny zupełną odpowiedzialność.

W dalszej dyskusyi sekr. stanu Schön oświadczył się za pomnożeniem liczby rzeczoznawców handlowych niemieckich za granicą.

Mowca oświadcza dalej, że rokowania w sprawie regulacyi granicy Kongo są w toku i zapewne będą wkrótce ukończone. Zastrzega się przeciw twierdzeniu kilku mowców, jakoby Prusy dopuściły się złamania traktatu wobec Holandyi i Austro-Węgier przez zamiar zaprowadzenia opłat od żeglugi. Rokowania z temi państwami prowadzić się będzie w sposób jak najbardziej przyjacielski.

Pos. Gottheim (niem. p. lud.) oświadczył, że postępowanie rządu pruskiego w sprawie opłat okrętowych wywołało wielkie wzburzenie w Austro-Węgrzech, a także w Danii i Holandyi i utrudniło stanowisko niemieckiego ambasadora w Wiedniu. Konferencya hr. Aerenthala z kanclerzem w tej sprawie trwała bardzo krótko, bo Austrya w tym punkcie absolutnie nie ustąpi.

Następnie budżet przyjęto.

Rada państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 17 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów minister handlu dr Weiskirchner odpowiadał na szereg interpelacyj, między innemi na interpelacyę w sprawie traktatów handlowych na podstawie ustawy upełnomacniającej. Rząd pragnął i pragnie w obecnej chwili uczynić szybko użytek z otrzymanego pełnomocnictwa, tembardziej, że z powodu wzrastających kosztów i podwyższenia cen, stosunki handlowo-polityczne pogorszyły się. Dr. Wekerle w listopadzie oświadczył, że nie będzie się sprzeciwiał ratyfikacyi traktatu handlowego z Rumunią przed końcem grudnia, lecz tego przyrzeczenia nie dotrzymał. Z nowym rządem węgierskim rząd austryacki zaraz się porozumiał i występował z naciskiem za wprowadzeniem w życie natychmiast traktatu handlowego z Rumunią; rząd węgierski oświadczył, że w obecnej chwili nie może się na to zgodzić, ale jest gotów jak najrychlej traktat przedłożyć Sejmowi. Rząd austryacki oświadczył się za rychłemi rokowaniami o traktaty z Serbią i Czarnogórą. Rząd węgierski zgodził się omówić podstawy traktatu z Serbią. Gospodarcze stosunki z Francyą, Stanami Zjednoczonemi i Argentyną wymagają natężonej uwagi. Konjunktury są dalej niepomyślne, stosunki eksportowe zaostrzają się. Zawarcie traktatów handlowych jest w interesie Austryi i Węgier, rząd uczyni co się tylko da, aby sprawę przyspieszyć i pomyślnie zakończyć.

Następnie kontynuowano dyskusyę nad przedłożeniem o włoskim fakultecie prawniczym i po przemówieniu gen. mowców, przedłożenie przydzielono komisyi budżetowej.

Z kolei referent Stojan omawiał przedłożenie o opilstwie, poczem obrady przerwano i po krótkiej dyskusyi nad wnioskami nagłymi w sprawie katastrofy kolejowej w Uhersku, przyjęto nagłość i meritum wniosków wraz z rezolucyami wzywającemi do polepszenia administracyi kolejowej i poczynienia zarządzeń celem uchylenia podobnych katastrof.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne dziś.

Komisye.

Wiedeń. Komisya prawnicza odbyła dziś naradę nad przedłożeniem rządowem w sprawie czasowego skrócenia służby przygotowawczej dla sędziów. Dr Renner wskazał na to, że brak młodszych sędziów w Galicyi przypisać należy stosunkom społecznym w tym kraju, zwłaszcza temu, że stan sędziowski uzupełnia się tylko z klasy panującej jednego narodu, wyklucza się zaś Rusinów, Niemców i żydów. Izba panów zepsuła ustawę, zamieniając ją w jakieś generalne upoważnienie do terytoryalnych zarządzeń wyjątkowych. Mowca oświadcza się za przywróceniem pierwotnego tekstu ustawy.

Minister sprawiedliwości oświadczył, że specyalne stosunki w niektórych okręgach sądów wyższych wywołują także pewne różnice w stosunkach awansu. Minister stara się temu zapobiedz, a zarząd sprawiedliwości będzie dalej działał w duchu wyrównania widoków awansu w poszczególnych okręgach sądów wyższych. Minister przyznaje, że byłaby pożądaną zmiana postanowień o pisemnych, pracach domowych dla egzaminu sędziowskiego i rząd chętnie powita wniosek w tym kierunku. Wogóle poleca mowca przyjęcie ustawy w brzmieniu uchwalonem przez Izbę panów, aby nie było zwłoki.

P. Simionovici oświadczył się w zarządzie przeciw skróceniu, ponieważ 3-letni okres przygotowawczy jest koniecznym, ale przyznał, że dla Galicyi można poczynić zarządzenia wyjątkowe. P. Roller żądał, aby rząd ze względu na złe stosunki awansu w krajach zachodnich złożył oświadczenie, iż przynajmniej w wyższych klasach rangi nie nastąpi zmiana na gorsze. Sprawozdawca Kuryłowicz polecał przyjęcie ustawy bez zmiany i podniósł, że w ostatnim czasie żadna narodowość w Galicyi przy nominacyach sędziowskich przynajmniej w niższych klasach rangi nie została upośledzoną. Potem przyjęto ustawę bez zmiany, a referentem dla Izby wybrano p. Kuryłowicza.

Wiedeń. W komisyi drożyźnianej poseł Schäfer przedłożył bardzo obszerny referat w sprawie zmniejszenia bezrobocia przez rozpoczęcie robót publicznych. Referent wniósł rezolucyę wzywającą rząd, aby przy robotach publicznych płace były tak wysokie, aby umożliwiły także robotnikom krajowym wzięcie w nich udziału. Po dłuższej dyskusyi wnioski referenta przyjęto z szeregiem rezolucyi do rządu, aby tam, gdzie panuje bezrobocie, jak najrychlej rozpoczął roboty publiczne i wpłynął też na władze autonomiczne w tym samym duchu. W szczególności wskazano na konieczność zamówień większej ilości wagonów, których brak daje się ogólnie uczuć.

Wiedeń. Subkomitet komisyi socyalno-politycznej dla uchwalenia noweli do ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych odbył wczoraj naradę, na której generalny sekretarz zakładu ubezpieczenia urzędników prywatnych radca rządu Kaan udzielał wyjaśnień. Kaan oświadczył, że wysokość ogólna premij przepisanych wynosi przeszło 20 milionów koron, dotąd jednak faktycznie wpłynęło 12 milionów koron. Liczba ubezpieczonych wynosi około 100.000, kosztá administracyi za rok ubiegły 930.000 K, czyli 4·49 prc. premii. Wysokie koszta administracyi — zdaniem Kaana — pochodzą z powodu decentralizacyi administracyi na 10 urzędów krajowych, co czyni cały aparat administracyjny bardzo kosztownym. Co się tyczy obowiązku ubezpieczenia, to dotąd jest jeszcze wiele kwestyj spornych i wiele procesów. Ustawa jest w tym punkcie bardzo niejasna. Zakład rozesłał do różnych interesowanych korporacyj i osobistości kwestyonaryusze z żądaniem opinii co do ewentualnej zmiany ustawy, dotąd jednak nadeszło mało odpowiedzi. Wobec tego Kaan radzi czekać wprzód na rezultat tej pisemnej ankiety, poczem zarządziłoby się ankietę ustną, a potem komisya powzięłaby uchwałę co do noweli. Po długiej dyskusyi subkomitet powziął uchwałę w myśl wywodów Kaana.

Program prac Izby.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 17 marca.

Program pracy sesyi przedświątecznej Rady państwa z każdym dniem się ścieśnia, tak, że może dzisiaj, a najpóźniej jutro sesya będzie odroczona. — Jak wiadomo, ustawa o zaciągnięciu pożyczki 182 milionów koron odpadła z porządku dziennego i nie będzie przed świętami załatwioną. Teraz chciał rząd przed świętami przeprowadzić ustawę o subwencyonowaniu dalmatyńskiego Tow. okrętowego. Wczoraj wieczorem po posiedzeniu Izby zwołano komisyę budżetową dla załatwienia tej ustawy, która dzisiaj miała być uchwaloną w Izbie w drodze nagłej, jednak mimo apelu ministra handlu, komisya na wniosek pos. Steinwendera uchwaliła sprawę tę odroczyć na czas po świętach i to bardzo znaczną większością, bo 23 głosami przeciw 9. — Z Polaków obecny był na posiedzeniu komisyi pos. Kolischer, który głosował za wnioskiem odraczającym. Niemcy byli podzieleni; część głosowała za wnioskiem Steinwendera, część przeciw. Jest to bądź co bądź dobitną charakterystyką obecnych niepewnych stosunków w Izbie posłów. Sprawa subwencyonowania dalmatyńskiego Tow. okrętowego spadła więc również z porządku dziennego.

Dziś odbędzie się w Izbie dyskusya nad ustawą o opilstwie; dyskusya ta będzie bardzo krótką, ponieważ ustawa zostanie prawdopodobnie odesłana do komisyi. Pozostaje więc do załatwienia przed świętami ogólna ustawa o kolejach lokalnych, co może być dzisiaj załatwione, jeżeli dyskusya zbyt się nie przewlecze. Pierwsze czytanie pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych odroczono również do czasu po świętach.

Niemcy czynią na każdym kroku rządowi trudności i jest nawet wątpliwem, czy przyjdzie do rokowań czesko-niemieckich, jeżeli wprzód nie będzie zamianowany niemiecki minister-rodak. Trudności czyni głównie grupa Schreinera. Niemcy zaprzeczają też, jakoby były widoki zwołania Sejmu czeskiego choćby na krótką sesyę.

Telegramy

z dnia 17 marca.

Berno. Ponieważ uchwalona przez Sejm morawski dla pokrycia deficytu pożyczka 30 mil koron nie jest zrealizowaną, postanowił Wydział kraj. odroczyć wypłatę subwencyi i rozpoczęcie różnych budowli krajowych.

Tryest. Król Fryderyk August saski wyjechał wczoraj do Drezna.

Zgon bar. Helferta.

Wiedeń. Nestor austryackich polityków, historyk, członek Izby panów Józef Aleksander Helfert, zmarł wczoraj w 90 roku życia.

Wiedeń. Zmarły wczoraj bar. Helfert był jednym z najwybitniejszych historyków austryackich. Napisał szereg dzieł, zwłaszcza odnoszących się do r. 1848 i do następnych walk konstytucyjnych w Austryi. Kilka prac poświęcił historyi wojen austryackich w r. 50—60. Helfert posiadał największy zbiór dokumentów, odnoszących się do roku 48. Był on członkiem pierwszego parlamentu w roku 48, gdzie działał jako zwolennik Riegera i Palacky'ego; był federalistą i należał do partyi klerykalnej. Walczył też swego czasu o szkołę wyznaniową w Austryi. W swoich działach występował często za złamaniem przewagi Niemców i Madziarów w monarchii austro-węgierskiej. Od r. 1887 był członkiem Izby panów. W ostatnich latach zajmował się głównie sprawami naukowemi. Był członkiem wielu Akademij Umiejętności, prezesem centralnej komisyi dla utrzymania pomników historycznych, wiceprezesem towarzystwa geograficznego, i kanclerzem orderu Franciszka Józefa. Klub czeski uchwalił wczoraj przysłać rodzinie bar. Helferta kondolencyę.

Reforma mieszkaniowa w Austryi.

Wiedeń. W Izbie handlowej odbyło się wczoraj walne zgromadzenie Centralnego Biura dla reformy mieszkaniowej w Austryi. Po referatach przedstawicieli poszczególnych związków krajowych, uchwalono rezolucye w sprawie nowej ustawy budowlanej, w sprawie zniżenia zniżenia podatku domowo-czynszowego i stworzenia funduszu opieki mieszkaniowej.

Postulaty dentystów.

Wiedeń. Wczoraj zjawiła się w parlamencie deputacya dentystów, złożona z około 500 osób, aby domagać się u prezydenta Izby, przywódców stronnictw i ministra spraw wewnętrznych Härdtla polepszenia bytu dentystów. Przed wejściem deputacyi do parlamentu przyszło do konfliktu z policyą, która sądząc, że chodzi tu o demonstracyę, zamknęła dostęp do gmachu parlamentu. Dopiero na interwencyę kilku posłów, wpuszczono deputacyę.

Przywódca deputacyi Bulin w przemówieniu do ministra Härdtla zażądał oddzielenia zawodu dentystycznego od zawodu lekarskiego i zaznaczył, że położenie dentystów jest tak rozpaczliwe, iż nie będą się oni wzdragali uciec nawet do gwałtów.

Min. Härdtl: Proszę pana, to za daleko.

Bulin tłomaczył irytacyę swą rozpaczliwem położeniem dentystów.

Min. Härdtl oświadczył, że wkrótce przedłoży w Izbie projekt ustawy rozgraniczającej ściśle działalność dentystów od działalności lekarzy.

Traktat handlowy z Serbią.

Wiedeń. Konferencya cłowo-handlowa uchwaliła wczoraj instrukcyę dla posła austryaackiego w Belgradzie hr. Forgacha dla rokowań z rządem serbskim o traktat handlowy, które rozpoczną się po świętach w Belgradzie. We wczorajszych obradach brał też udział hr. Forgach, poczem odjechał do Belgradu.

Obstrukcya w Sejmie chorwackim.

Zagrzeb. Partya Franka zapowiada obstrukcyę w Sejmie chorwackim. — Partya ta dąży do rozwiązania Sejmu chorwackiego.

Proces Tarnowskiej.

Wenecya. Tarnowska w dalszym ciągu przesłuchiwania oświadczyła, że Naumow nie mógł się łudzić co do jej stosunku z Komarowskim, kilkakrotnie bowiem powiedziała mu, że ma zamiar zaręczyć się z Komarowskim. — Naumow wiedział, że jej stosunek z Komarowskim jest bardzo ścisły. Na zapytanie przewodniczącego Tarnowska przyznaje, że Naumow pisał do niej rozpaczliwe listy i groził samobójstwem z zazdrości o nią. Listy te odczytano. Tarnowska opowiada dalej, że po każdym takim liście udawała się do Naumowa, aby go pocieszyć. — Przyznaje, że radziła Naumowowi, aby wyjechał sam do Podwołoczysk, ponieważ nie chce, aby Komarowski dowiedział się, iż ona ma stosunek z Naumowem.

Podróże władców bałkańskich.

Konstantynopol. W kołach urzędowych uważają wizytę księcia czarnogórskiego w Konstantynopolu w najbliższym czasie za pewną.

Belgrad. Podług programu ułożonego na Radzie ministrów, król Piotr zabawi w Petersburgu 3 dni, mianowicie od 22 do 25 b. m., poczem uda się na dwudniowy pobyt do Moskwy i via Bogumin i Peszt powróci do Belgradu, skąd po kilkodniowym odpoczynku uda się przez Sofię do Konstantynopola. „Dnewnyj List“ donosi, że król w przejeździe przez Sofię złoży królowi Ferdynandowi oficyalną wizytę, ten zaś przyjedzie do Belgradu w kwietniu.

Salonika. Król Piotr przybędzie tu 7 kwietnia, prawdopodobnie parowcem. Stąd uda się do Athos, gdzie w klasztorze czynią już przygotowania na jego przyjęcie.

Konstantynopol. Podług programu ułożonego dla przyjęcia królewskiej pary bułgarskiej, gości powita na dworcu sułtan, następca tronu, wielki wezyr i kilku ministrów. Z dworca udadzą się goście na jachcie sułtana wprost do pałacu, a następnie do Ildizu.

Po zajściach w Ruszczuku.

Sofia. Wczoraj popołudniu odbył się tu wiec protestujący w sprawie wypadków w Ruszczuku. Przyszło do demonstracyj antimilitarnych. Mimo zakazu policyi, kilkutysięczny tłum przeciągał demonstracyjnie przez miasto. Skonsygnowano trzy pułki wojska dla utrzymania porządku. Tłum zebrał się przed pałacem królewskim i zaczął przeraźliwie gwizdać. Rozproszyła go konnica. Wieczorem powtórzyły się demonstracye. Przyszło do starć z wojskiem, przyczem kilka osób odniosło lekkie rany. Demonstranci żądają ustąpienia gabinetu. Wszystkie główne ulice są zamknięte przez wojsko. — Jak słychać, w Warnie odbyły się podobne demonstracye.

Sprawa Dueza.

Paryż. Wczoraj aresztowano b. sekretarza Dueza, Poitela za udział w malwersacyach.

Paryż. Sędzia śledczy, prowadzący śledztwo w sprawie Dueza, jest przekonany, że Duez obawiając się od dłuższego czasu aresztowania, ukrył kilka milionów, aby po odsiedzeniu kary módz pędzić spokojne życie. Dotychczasowe poszukiwania za temi pieniądzmi pozostały bez rezultatu.

Paryż. W senacie były minister sprawiedliwości Monis chciał interpelować w sprawie Dueza. Na prośbę ministra sprawiedliwości Barthou, interpelacyę odroczono.

Podróże króla Edwarda.

Londyn. Dzienniki donoszą: Król Edward odwiedzi w kwietniu w Neapolu włoską parę królewską. Stamtąd uda się król Edward do Austryi, prawdopodobnie do Gmunden. Czy przy tej sposobności król Edward spotka się z cesarzem Franciszkiem Józefem, którego od czasu przesilenia aneksyjnego nie widział, dotąd nie wiadomo.

Paryż. Dzienniki donoszą z Biarritz: Król Edward zachorował lekko na influenzę.

Burzliwe zajścia w Dumie.

Petersburg. Na wczorajszem posiedzeniu Dumy podczas dyskusyi nad budżetem ministerstwa oświaty przyszło do bardzo burzliwego zajścia. Mianowicie Puryszkiewicz omawiając stosunki na uniwersytecie petersburskim twierdził, że w studenckiej Radzie seniorów znajduje się pewna żydówka, zwana „samiczką prawników“, która ma stosunki ze wszystkimi członkami Rady seniorów. Po tych słowach powstała w sali ogromna wrzawa. Lewica zwróciła się przeciw Puryszkiewiczowi z różnymi okrzykami i żądała jego wykluczenia. Prezydent oświadczył, iż mowca musi to co powiedział, wziąć na swoje sumienie. Miljukow domagał się wykluczenia Puryszkiewicza i zaczął się ostro spierać z prezydentem. Wrzawa trwała dłuższy czas. Lewica przyklaskiwała Miljukowowi, podczas gdy prawica broniła Puryszkiewicza. — Prezydent musiał posiedzenie przerwać. Po ponowaem otwarciu posiedzenia prezydent odebrał Puryszkiewiczowi głos a Miljukowowi udzielił nagany.

Reorganizacya służby zdrowia.

Lekarze i publiczność oddawna nawoływali do reorganizacyi służby zdrowia w Krakowie. Stosunki nagliły i na Kraków trzy posady lekarzy miejskich oddawna niewystarczały. Gdy z dniem 1 kwietnia wchodzi w życie ustawa o Wielkim Krakowie, stan dotychczasowy już dłużej nie da się utrzymać. Nie pozwala zresztą na to także ustawa z lutego 1891 r., postanawiająca, że miasta powinny utrzymywać tylu lekarzy miejskich, ile razy liczba 15.000 mieści się w ogólnej liczbie mieszkańców danego miasta. Kraków, który liczyć będzie 164.000 mieszkańców, powinien mieć jedenastu lekarzy miejskich.

Sprawa ta dojrzała już do załatwienia. Sekcya sanitarna i skarbowa uchwaliły odnośny projekt, opracowany przez fizyka dr Janiszewskiego; jutro zajmie się nim Rada miejska. Projekt wskazuje na dwie zasady, wedle których tworzy się posady lekarzy miejskich. Jedna polega na tem, że miasto dzieli się na pewną ilość mniej lub więcej równych co do liczby ludności i domów okręgów; w każdym

okręgu mieszka jeden lekarz miejski, spełniający wszystkie obowiązki, wchodzące w zakres hygieny i policyi sanitarnej, mianowicie: leczy ubogich, zwalcza choroby zakaźne, ogląda zwłoki, przeprowadza szczepienie ochronne ospy, dba o czystość w mieście, nadzoruje dobroć sprzedawanych produktów spożywczych, zajmuje się hygieną szkolną, jednem słowem, ten sam lekarz spełnia wszystko, co należy do zakresu hygieny miejskiej. Drugi system polega na specyalizacyi, to znaczy, że dla specyalnych działów hygieny miejskiej mianuje się osobnych lekarzy.

Pierwszy system da się zastosować jedynie do małych gmin z ich nieskomplikowanem, prymitywnem życiem. Bardziej złożone stosunki społeczne wymagają specyalizacyi; ten drugi system jest wyrazem postępu i stosowany bywa w większych miastach, których większość stosuje u siebie system skombinowany, to znaczy, że pozostawiając lekarzy okręgowych, odejmuje im pewne tylko funkcye i porucza je lekarzom specyalistom. Dla Krakowa siłą rzeczy narzuca się ten system skombinowany, obok bowiem dzielnic, mających charakter wielkomiejski z większemi wymaganiami, znajdują się świeżo przyłączone do miasta gminy o charakterze zupełnie prawie wiejskim. — Działalność lekarzy miejskich powinna iść głównie w kierunku badania przyczyn i zwalczania śmiertelności noworodków, hygieny mieszkań, walki z gruźlicą, zwalczania chorób wenerycznych i zakaźnych, walki z alkoholizmem, kontroli produktów spożywczych, dbania o czystość w mieście, t. j. w kierunku tych działów hygieny, które dla zdrowotności mieszkańców mają pierwszorzędne znaczenie. Do obowiązków lekarzy miejskich należało nadto leczenie ubogich, pochłaniające sporo czasu; przeto w tych dzielnicach, w których ilość szkół i gęstość zaludnienia są większe, należy z czasem stworzyć osobne posady lekarzy ubogich i lekarzy szkolnych i w ten sposób ulżyć w pracy lekarzom miejskim.

Projektowi utworzenia posad lekarzy szkolnych poświęca dr Janiszewski dłuższe uwagi. Rzeczą ich byłoby: zwiedzać szkoły kilka razy do roku; sprawdzać, czy zapisujące się do szkoły dzieci nie pochodzą z mieszkań, gdzie panują choroby zakaźne; badać uczniów (wzrok, zęby, wady budowy, rozwój psychiczny); zwalczać choroby zakaźne; wykładać zasady hygieny; szczepić dzieci szkolne; kierować wychowaniem fizycznem. Dzieci szkolnych posiada Kraków 11.356; przy minimalnej tedy liczbie ośmiu lekarzy szkolnych, wypadłoby na jednego 1419 dzieci. Pomiędzy tymi lekarzami powinni być specyaliści chorób dziecinnych, okulista, dentysta, znawca wychowania fizycznego, ortopedysta.

Wedle przedłożonego projektu Kraków dzieli się na dziewięć okręgów:

Okręg	Ludność	Liczba domów	Obszar
1) Śródmieście Wawel	20.333	505	0.88
2) Nowy Świat-Piasek	18.476	531	2.65
3) Kleparz - Warszawskie	14.451	532	2.03
4) Wesoła-Stradom. .	22.789	410	1.43
5) Kazimierz do ulicy Starowiślnej . . .	26.379	363	1.10
6) Dębniki-Zakrzówek-Ludwinów. . . .	14.806	460	6.28
7) Zwierzyniec - Półwsie-Czarna Wieś .	12.701	558	7.24
8) Nowa Wieś - Łobzów - Krowodrza - Prądnik	14.614	532	6.85
9) Piaski - Grzegórzki - Dąbie Kazimierz od ul. Starowiślnej. .	11.685	463	5.24

Otóż dla każdego z okręgów ustanawia projekt jednego lekarza okręgowego (razem dziewięciu), nadto dwóch lekarzy asystentów dla miejskiego urzędu zdrowia (jeden będzie załatwiał czynności biurowe i prowadził dyżury popołudniowe; drugi będzie nadzorował dezynfekcyę i przeprowadzał badania bakteryologiczne). Dalej przewiduje projekt posadę lekarza domu kalek i nieuleczalnych, schroniska Brata Alberta i aresztów miejskich (posada ta nie byłaby etatową, lecz za kontraktem). W końcu ustanawia projekt dra Janiszewskiego posadę lekarza dla oglądania zwłok w całem mieście. Prócz lekarzy, potrzebne jest w Krakowie utworzenie posad niższej służby sanitarnej, t. zw. sanitaryuszów.— Każdy z lekarzy okręgowych miałby jednego sanitaryusza, którego zadaniem byłoby: nadzorować czystość ulic, hoteli, łaźni, podwórzy, zbiorników na popiół, gnojowników, stajen, stanowisk dorożek, publicznych i prywatnych ustępów, szczególniej przy lokalach publicznych; nadzór nad domami noclegowemi, schroniskami, gospodami robotniczemi; wspomaganie lekarzy okręgowych przy zwalczaniu chorób zakaźnych i wypełnianie wszelkich poleceń miejskiego urzędu zdrowia.

Co do rang — projekt przewiduje siódmą dla lekarza naczelnego, ósmą dla 4 lekarzy, dziewiątą dla 4 lekarzy, dziesiątą dla 3 a dla oglądacza zwłok jedenastą rangę. Sanitaryuszy będzie dziewięciu, z tych jeden z poborami 1720, ośmiu z płacą 1240 koron rocznie. Co do lekarzy szkolnych, sekcye uchwaliły tylko rezolucyę, polecającą magistratowi, aby bezzwłocznie zwrócił się do Wydziału krajowego i rządu z prośbą o przyznanie na ten cel odpowiedniej dla Krakowa subwencyi. Ułożony stosownie do projektu reorganizacyi budżet wynosić będzie 68.344 K rocznie. Gdy obecnie koszta służby zdrowia wynosiły 20.768 K, przeto reorganizacya służby zdrowia pociągnie za sobą zwiększenie wydatku o 47.576 koron rocznie. Ten projekt reorganizacyi stanowi minimum wymagań, które — oglądając się na budżet Krakowa — stawiają sekcye sanitarna i skarbowa.

Projekt — wywoła na jutrzejszem posiedzeniu Rady m. Krakowa z pewnością ożywioną dyskusyę.

Kronika.

Dziś:

Kraków, czwartek 17 marca.

Kalendarzyk kościelny: Gertrudy p. i Patryka bw.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 51, zachód o godz. 5 m. 45 długość dnia godzin 11 min. 54.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Wielki Fryderyk".

Teatr ludowy: „Ona i jej mąż.

Uniw. ludowy im. A. Mickiewicza: w sali Muzeum techniczno-przemysłowego: Dr Kazimierz Maryan Morawski: „Zarys dziejów Polski w XVIII wieku".

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej (ul. Studencka) o godz 6 wieczór: prof. dr J. Flach: „Poezya miłosna — dawniej i dzisiaj".

„Wieczór słowa i pieśni" (występ pani Siemaszkowej i p. Zelwerowicza) w sali Starego teatru o godz. pół do 8 wieczór.

Posiedzenie Rady miejskiej o godz. 5 po poł.

Resursa urzędnicza. „Scena amatorska i jej cele", pogadanka artystyczna: początek o godz. pół do 8 wieczór.

Walne zgromadzenie VI Koła T. S. L. w sali „Zjednoczenia" (ul. św. Anny), o godz. 6 wieczór.

Wieczór Szopenowski Instytutu muzycznego w Tow. lekarskiem (ul. Radziwiłłowska 2).

Teatr miejski we Lwowie: „Krysia leśniczanka".

Gdzie postawić pomnik Kościuszki? Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie Rady artystycznej m. Krakowa w sprawie wyznaczenia miejsca pod pomnik Kościuszki w Krakowie. Rada artystyczna powzięła uchwałę, wykluczającą Rynek główny z kombinacyj na temat miejsca pod pomnik. Natomiast uznała Rada artystyczna miejsce w przedłużeniu ulicy Wolskiej ku Błoniom, za nadające się, zdaniem Rady, najwięcej na postawienie pomnika Kościuszki.

W sekcyi ekonomicznej Rady miejskiej, która wczoraj wieczór odbyła posiedzenie, były co do tej kwestyi zdania podzielone. Większość powzięła uchwałę, oświadczającą się przeciw Rynkowi głównemu, jako miejscu pod pomnik Kościuszki, godząc się jednak na wskazanie innego miejsca w obrębie Krakowa. Mniejszość sekcyi ekonomicznej zgłosiła „votum separatum", oświadczając się za uchwałą Rady miejskiej z r. 1893, aby pod pomnik wyznaczono miejsce w zachodniej stronie Rynku.

Jak już donieśliśmy, sekcya szkolna oświadczyła się jednogłośnie za reaktywowaniem uchwały Rady miasta z roku 1893, a specyalnie za wyznaczeniem miejsca na linii, prowadzącej od pomnika Mickiewicza przez Sukiennice do wylotu ulicy Szewskiej.

Dziś wejdzie ta sprawa na pełne posiedzenie Rady miejskiej i jest nadzieja, że będzie definitywnie załatwioną. O ile nam wiadomo, pierwotna uchwała Rady miasta Krakowa z r. 1893, wyznaczająca na Rynku miejsce pod pomnik Kościuszki, zyskuje w obecnej Radzie coraz więcej zwolenników.

Loterya spożywcza T. S. L. W niedzielę dnia 20 b. m. odbędzie się w ujeżdżalni wojskowej przy ul. Zwierzynieckiej Loterya spożywcza (Święcone) na dochód szkół kresowych oraz kursu dla analfetów cywilnych i wojskowych I Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie. Jest to pierwsza u nas loterya spożywcza na cele pod względem narodowym tak doniosłe, to też publiczność nasza niewątpliwie skorzysta ze sposobności, ażeby licznym udziałem zaznaczyć swoją sympatyę dla działalności, jaką I Koło T. S. L. w Krakowie rozwija od szeregu lat na zagrożonych kresach.

Dzięki niestrudzonym zabiegom komitetu pań pod przewodnictwem pań: prezydentowej Leowej, Janowej Federowiczowej, Tadeuszowej Starzewskiej i Henrykowej Szarskiej, przedstawia się loterya już dzisiaj co do ilości cennych fantów okazale. Dalsze dary i fanty przyjmują: pani prezydentowa Juliuszowa Leowa (plac Franciszkański), oraz przewodniczący I Koła T. S. L., p. Witold Ostrowski (ul. Jabłonowskich 4).

Opieka nad zaniedbanemi dziećmi. Sekcya III krakowskiej Rady opiekuńczej i sekcya ochrony dzieci polskiego Związku niewiast katolickich, zajmujące się opieką pozaszkolną nad dziatwą, zamierzają rozszerzyć swą działalność wychowawczą również na zaniedbanych chłopców, zwłaszcza w dzielnicach podmiejskich i nadać pracy wychowawczej kierunek praktyczny, wdrażając dzieci do pracy ręcznej, dostarczającej im źródła zarobku. — W tym celu wydział sekcyi, pragnąc zasięgnąć opinii osób doświadczonych w zakresie pedagogii praktycznej, jak również na polu przemysłowem i handlowem, zwołuje posiedzenie na dziś godz. 4 po południu, w domu przy ulicy Szczepańskiej l. 11, w mieszkaniu p. Adamowej Szołayskiej. — Na porządku dziennym referat informacyjny, kilka streszczeń z działalności istniejących warsztatów i wnioski członków i zaproszonych gości.

W sprawie dochodowych przedsiębiorstw i wydawnictw T. S. L. Zarząd główny T. S. L. w Krakowie na tej drodze zwraca się do wszystkich kupców, przemysłowców i wydawców z prośbą, aby wszelkie artykuły, które opodatkowują na rzecz T. S. L., przeznaczając część ich dochodu na cele T. S. L., bezwarunkowo zgłaszali poprzednio do Zarządu Głównego w Krakowie. — Wobec interesantów nie stosujących się do tego bezwarunkowego wymagania Zarządu Głównego T. S. L., stosowane będą środki prawne, mogące pociągnąć za sobą odpowiedzialność karną. Zarząd Główny T. S. L. uprasza publiczność, aby w interesie instytucyi narodowej raczyła w tym względzie ściśle kontrolować wszelkie nabywane towary i artykuły zaopatrzone firmą T. S. L., a w wypadkach wątpliwych zasięgać informacyi w biurze Zarządu Głównego T. S. L. w Krakowie (ulica Floryańska l. 15).

Wydział resursy urzędniczej odwołuje zapowiedziany na sobotę 19 b. m. wieczorek z tańcami, który z powodu nadchodzących świąt zupełnie się nie odbędzie.

Strajk masarski w Krakowie wszedł w okres walki słownej. Majstrowie masarscy oświadczyli w swoim komunikacie, że wynagrodzenie, płacone przez nich czeladzi w Krakowie, jest o 40 procent wyższe niż w Wiedniu; czeladź odpowiada na to, że w Krakowie na 60 czeladników jest tylko jeden, pobierający 200 koron pensyi miesięcznej, — reszta zaś otrzymuje zaledwie po 60 koron miesięcznie, co za zbyt wysokie wynagrodzenie uważane być nie może; zresztą w strajku chodzi przedewszystkiem o skrócenie czasu pracy. Co się tyczy odczucia skutków strajku przez publiczność, to wprawdzie majstrowie masarscy komunikują, że brak wędlin nie grozi, ale faktem jest, że zapasy się wyczerpują, a zresztą zapasy te mają tylko większe fabryki. Właściciele zaś mniejszych pracowni zmuszeni są w braku czeladzi pracować forsownie, nawet po nocach, z chłopcami i niefachowcami, aby podołać zwykłemu zapotrzebowaniu. Ci też skłonniejsi byliby może do ustępstw, czemu jednak przeciwni są więksi właściciele. Należy się spodziewać, że interwencya inspektora przemysłowego wpłynie łagodząco na obie strony i że wkrótce ustanie zatarg tak niepożądany w stosunkach aprowizacyjnych Krakowa.

Wieczór grunwaldzki staraniem Czytelni akademickiej w Podgórzu, odbędzie się w niedzielę d. 20 b. m. w sali „Sokoła" podgórskiego ze współudziałem pp.: Dra Wiktora Czermaka prof. uniw. Jagiell., Wandy Jarszewskiej art. teatru miejskiego, Eugenii Pisarskiej (śpiewaczki), Józ. Tukatscha (tenora), Maryana Paszkowskiego (wiolonczelisty), Bron. Poźniaka (pianisty), Wład. Syrka (skrzypka) ucznia prof. Wierzuchowskiego, braci Alfreda i Rudolfa Holzerów (pianistów) uczniów Klary Czop-Umlaufowej, Janickiego i Sarniewskiej uczniów szkoły dramat. K. Gabryelskiego i amat. kółka śpiewackiego pod batutą Bronisława Pięty. Początek o g. 8 wieczorem.

Sprawa galic. Banku przemysłowego. W depeszy z Wiednia donosi „Czas" wczorajszy: Rozbicie się rokowań w sprawie galicyjskiego Banku przemysłowego sprawiło bardzo niemiłe wrażenie w tutejszych kołach finansowych. Także w Kole polskiem przeważa przekonanie, iż udaremnienie jedynej ważnej uchwały tegorocznego Sejmu jest szkodą nietylko ekonomiczną, ale i polityczną. Powszechnie wrażenie to potęguje się jeszcze przez to, iż dyrekcya dolno-austryackiego Towarzystwa eskontowego okazała podczas rokowań dyr. Krasnego w Wiedniu i we Lwowie daleko sięgającą kulancyę, że więc wina na nią nie spada. Nikt się nie dziwi, że kraj i Bank wiedeński nie zgodziły się na załatwienie sprawy personalnej pod bardzo uciążliwemi warunkami w sposób, który ani krajowi, ani Bankowi nie dawał objektywnej rękojmi prowadzenia przyszłej instytucyi na podstawie znajomości stosunków w kraju i państwie i który, będąc tylko subjektywną rękojmią dla konsorcyum, postawiony został przez nią jako warunek, „sine qua non". Słusznie jeden z posłów polskich scharakteryzował ten wypadek, mówiąc: Najgorszem jest to w całej tej sprawie, że nikt rozsądnej przyczyny rozbicia rokowań nie rozumie.

Z prezydyum Rady ministrów. „Gazeta lwowska" ogłasza: Prezydent ministrów powołał komisarza powiatowego dra Alfreda Wysockiego do służby w prezydyum Rady ministrów i przydzielił go do do departamentu prasowego tegoż prezydyum.

Nowy prezydent paryskiej Rady municypalnej. Z Paryża telegrafują: Na wczorajszem posiedzeniu Rady municypalnej, dotychczasowy prezydent progresista Caron wybrany został ponownie 39 głosami przeciw kandydatowi radykalnemu, który otrzymał 36 głosów.

Wylewy we Francyi. Z wielu okolic południowej Francyi donoszą o wylewach. Koło Tulonu zawalił się dom, przyczem dwoje ludzi zginęło.

Proces fałszerzy banknotów. Z Londynu telegrafują: Wczoraj skończył się proces przeciw Józefowi Peterowi i Kalmanowi Albrechtowi, fałszerzom banknotów austryackich. Albrechta zasądzono na 18 miesięcy robót przymusowych i wydalenie, Petera uwolniono.

Znalezienie szczątków okrętu. Z Amsterdamu telegrafują: Dyrekcya zachodnio-indyjskiej okrętowej linii pocztowej ogłasza, że otrzymała zawiadomienie, że koło Belle Isle na zachodniem wybrzeżu Francyi znaleziono szczątki okrętu, które mają napis „Ks. Wilhelm II Amsterdam". Przypuszczają, że ten okręt rozbił się w tem miejscu.

Rozbicie okrętu. Z Lizbony telegrafują: Cywilny gubernator w Horta na Azorach donosi, że koło wyspy Pia rozbił się okręt, przyczem 40 ludzi zginęło.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 16 marca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 300·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 280·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 283·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 247·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 107·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 30·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 538·—. Clary 40 złr. m. k. 256·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 120·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 115·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·—. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 42·10. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 72·—. Salma 40 złr. m. 286·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 240·35. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 240·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 548·—.

Berlin, 16 marca. Austryackie banknoty 84·90. Spirytus —·—.

Paryż, 16 marca. Renta 3-prc. 98·37. Mąka 53·35.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 16 marca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 678 25, węg. Zakł. kred. 832 50, Anglobanku 321 —, Unionbanku 607 25. Länderbanku 501 50, Bankverein 553 —, Bodencredit 11 90 Galic. Banku hipotecz. — —, Kolei państwow. 746 —, kolei południ. 123 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 40, kolei Czerniow. — —, Alpiny 731 75, Rima Muranyi 659 50, Prag. Tow. żelazn. 25 16, Fabryki broni 705 —. Akcye tureckie tyt. 386—. Gal. akc. Tow. kop. n. 879 —. Obl. węg. indemniz. — —. Renta majowa 91 85. Austr. renta koron. 94 80. Węgier. renta koron. 92 80. 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 55. 4% Listy Banku hip. 94 25. $4^1/_4$% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. $4^1/_2$% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 90. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 —, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 241 —, Marki 117 77. Ruble 254 75. Rosyj. pożyczka 102 25.

Usposobienie: bez ochoty.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.